

GŁOS



WIOŚLARSKI



www.wioslarstwo.poznan.pl



Wioślarze powalczą o igrzyska w Tokio

Sezon przedolimpijski

To będzie ważny sezon dla wioślarzy. W ostatni weekend kwietnia na jeziorze Maltańskim w Poznaniu, podczas regat otwarcia sezonu, zaprezentowali się wszyscy najlepsi polscy wioślarze.

W rywalizacji jedynek i dwójek reprezentanci naszego kraju sprawdzili przygotowanie do nowego sezonu. W opinii szkoleniowców to były dobre zawody, mimo bardzo niesprzyjającej aury.

– W tym sezonie dajemy szansę praktycznie wszystkim naszym kadrowiczom. Nie wykluczam, że wiele naszych osad już w tym roku powalczą skutecznie o olimpijskie paszporty do Tokio 2020. Dwanaście seniorskich osad przez starty w pucharach świata oraz mistrzostwach Europy przygotowuje się do mistrzostw świata w Linz-Ottensheim. Liczę że w ostatnich dniach sierpnia na austriackim torze nasze osady zaprezentują się z jak najlepszej strony – powiedział Bogusław Gryczuk, dyrektor sportowy Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich.

W tym tygodniu polscy wioślarze wyjadą już na pierwsze w tym sezonie zawody Pu-

charu świata do Płowdiw (10-12 maja). W Bułgarii wystartują m.in. męskie osady czwórki podwójnej (z Wiktorem Chablem z Poznania RBW w składzie) oraz dwie dwójki podwójne (z Adamem Wicenciakiem z KW-04 Poznań w składzie). W Płowdiw popłyną też dwójki podwójne i bez sterniczki kobiet, ale zabraknie obu żeńskich czwórek. Powalczą dwójka podwójna wagi lekkiej kobiet.

– Dla nas to kolejny sezon, w którym nie tylko chcemy skutecznie powalczyć o olimpijskie nominacje, ale też wywalczyć medale najważniejszych tegorocznych imprez: mistrzostw Europy i mistrzostw świata. Nasze przygotowania przebiegały tak jak sobie założyliśmy. Czas aby na torze zaprezentować najwyższą formę – stwierdził Jakub Urban, trener kadry kobiet.

Po pierwszych zawodach PŚ w Płowdiw, polskich seniorów czekają kolejne imprezy: w dniach 31 maja - 2 czerwca ME w szwajcarskiej Lucernie, drugi PŚ w Poznaniu (21-23 czerwca), finałowe zawody PŚ w Rotterdamie (12-14 lipca) oraz mistrzostwa świata w Linz-Ottensheim (25 sierpnia - 1 września), będące jednocześnie pierwszą kwalifikacją do igrzysk w Tokio 2020. © JAC



Przed białoczerwonymi teraz zawody PS w Płowdiw

Wielka Pętla Wielkopolski na wioślarskie jubileusze

Jacek Pałuba
sport@glos.com

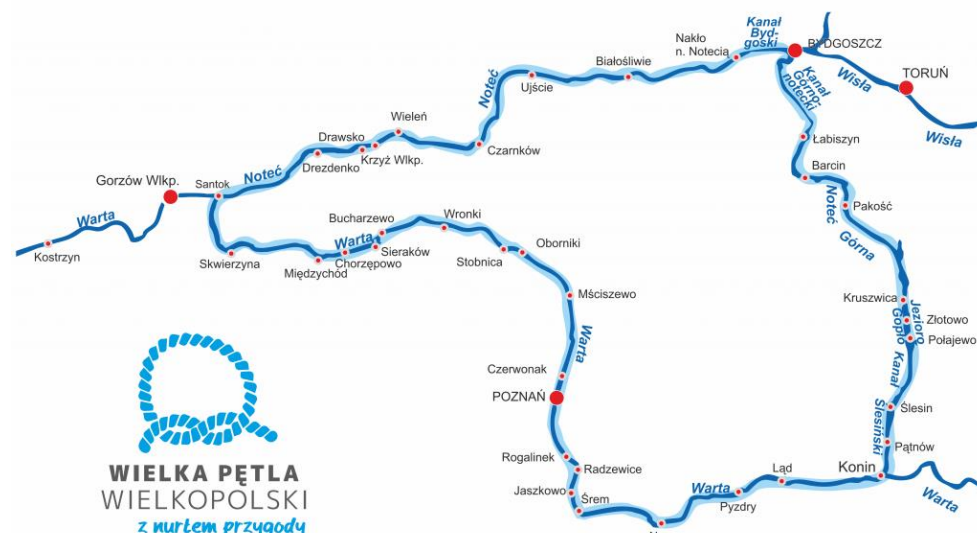
Jubileusz PZTW i WZTW

Wioślarze chcą przepłynąć w ciągu pięciu dni dystans 690 km po Wielkiej Pętli Wielkopolski. Uczestnicy przedsięwzięcia chcą w ten sposób podkreślić 100-lecie PZTW i 95-lecie WZTW.

Trasa tego wioślarskiego maratonu sportowo-turystyczno-krajoznawczego, w 60 procentach przebiega przez tereny Wielkopolski. Start nastąpi 15 maja na rzece Warcie przy przystani Poznań ul. Wioślarska 72 o godzinie sódmej. Zakończenie planowane jest również przy tej samej przystani 19 maja. Organizatorem spływu jest Towarzystwo Wioślarzy Masters Poznań.

Z przystani wypłyną dwie łodzie wioślarskie (dwójka i czwórka) oraz dwa jachty motorowe do asekuracji, wraz z przeznaczeniem do noclegu. Ponadto wyjadą 4 kampery w celu zapewnienia noclegu pozostałym uczestnikom. Zawodników wiosłujących na trasie będzie 24, będą się zmieniać co ok. 30 km, czyli do dwójki przypisane będzie 8 osób, a do czwórki 16 osób.

Zawodnicy będą mieli do pokonania 690 km, rozpoczynając rzeką Wartą w kierunku Noteci 176 km, następnie Notecią 185 km, potem Kanałem Bydgoskim 24 km i Kanałem Górnym-Notecim 30 km, powrót na Notec Górną i przez Jezioro Gopło i Kanał Ślesiński 120 km do Warty i do Poznania 155 km. Obok 24 osób wiosłujących



Wielka Pętla Wielkopolski liczy 690 km Wartą, Notecią, Kanałem Bydgoskim i Gopłem

cych w spływie udział weźmie 10 osób obsługi.

Na trasie przewidziano cztery noclegi, a na miejsce postoju będą dojeżdżać kampery z namiotami, a miejsca noclegowe będą także w jachtach asekuracyjnych.

– To interesujące, ale też wymagające przedsięwzięcie. Pokonanie tak długiego dystansu w ciągu pięciu dni to też duże wyzwanie, tym bardziej że do końca nie będziemy wiedzieli co nas czeka na trasie. Chcemy przekonać się, czy Wielka Pętla Wielkopolski nadaje się do pokonania dla przeciętnego człowieka, który chciałby poznać nasz region z innej strony. Na pewno rzeka Notec nie jest tak szeroka jak Warta i to będzie dodatkowa atrakcja. Jednocześnie chcemy sprawdzić, czy miejsca posto-

jowe i noclegowe na całej trasie są przystosowane do szeroko rozumianej wodnej turystyki – powiedział Paweł Szczepaniak jeden z organizatorów spływu, prezes sekcji wioślarskiej Poznań RBW, który też zamierza wziąć udział w tym spływie.

– W przepłynięciu długiej trasy na łodziach będą brali udział doświadczeni wioślarze, turyści wodni a także mistrzowie Polski i świata masters, biorący udział w wielu spływach i regularnie trenujący. Będą to m.in.: Anetta Ogińska, Gabriela Kociołek, Larysa Szczepaniak, Renata Czerniawska, Agata Wenc-Czarkowska, Agnieszka Urbanek, Urlike Fuhrmann i Helmut Longinus z Niemiec oraz Michał Jeliński (mistrz olimpijski), Gerard Bednarek, Andrzej Marcinkowski, Dominik Michalski, Marcin Tepper,

Piotr Kozłowski, Marcin Łabanowicz, Jerzy Pestka, a także nasze super weteranki Danuta Pribe, Róża Wasilewska, Anna Gumienna i Krystyna Wechmann. Dodam że Danuta Pribe pod koniec lat 60-tych XX wieku wzięła udział w podobnym spływie, który trwał trzy tygodnie. Jestem przekonany, że po tym spływie zwiększy się zainteresowanie wioślarską turystyką, a ludzie zobaczą, że można zrealizować wycieczki po naszych akwenach. To na pewno jeszcze nie wykorzystany aspekt Wielkiej Pętli Wielkopolski. Mam nadzieję, że wkrótce to się zmieni na lepsze – dodał Paweł Szczepaniak.

Uczestnikom tej ambitnej eskapady życzymy powodzenia i wielu niezapomnianych wrażeń.

© JAC

PARTNERZY KRAJOWI



Volkswagen Poznań
Fabryka Samochodów Użytkowych i Komponentów



Sheraton
POZNAN HOTEL

